Powódź jaka dotknęła Polskę, wywołała kolejny raz dyskusje na temat konieczności zawierania umów ubezpieczenia przez zamieszkujących tereny zagrożone klęskami żywiołowymi. Problem zagrożenia skutkami klęsk żywiołowych dotyczy w znacznej mierze osób ludności zamieszkującej tereny wiejskie, czyli według danych GUS 14,8 mln osób.

Obok społecznego, transfer ryzyka na zakład ubezpieczeń w zakresie szkód spowodowanych przez klęski żywiołowe na terenach rolniczych ma również bardzo poważne znaczenie gospodarcze: powierzchnia użytków rolnych przekracza 16.150 tys. ha a 14,5% zatrudnionych, pracuje w sektorze rolniczym, leśnictwie i łowiectwie.

Regulacje dotyczące ubezpieczeń rolniczych

Ustawodawca, biorąc pod uwagę względy społeczne i gospodarcze oraz realność zagrożenia występowania licznych szkód, nałożył na posiadaczy gospodarstw rolnych obowiązek zawierania umów ubezpieczenia. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, rolnik prowadzący gospodarstwo rolne zobowiązany jest do zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej a także umowy ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych, które nazywane jest ubezpieczeniem budynków rolniczych. To właśnie z tytułu ubezpieczenia budynków rolniczych przysługuje prowadzącemu gospodarstwo odszkodowanie za szkody powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych w postaci powodzi ale również innych żywiołów: ognia, huraganu, podtopienia, deszczu nawalnego, gradu, opadów śniegu, uderzenia pioruna, eksplozji, obsunięcia się ziemi, tąpnięcia, lawiny lub upadku statku powietrznego.

Pozostaw to pole puste, jeśli jesteś człowiekiem:

Ubezpieczenia rolnicze regulowane są również ustawą z dnia 7 lipca 2005 roku o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Przedmiot ubezpieczenia stanowią wymienione w ustawie uprawy oraz zwierzęta hodowlane, od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez klęski żywiołowe, w tym również powódź. W przypadku ubezpieczenia upraw rolnych, obowiązek zawarcia umowy nałożony

został na rolników, którzy korzystają z systemu dopłat bezpośrednich. Jednocześnie ustawa wprowadziła mechanizm dopłat ze środków budżetowych do składek ubezpieczeń zarówno upraw rolnych jak i zwierząt hodowlanych, a także dotację celowej na pokrycie części odszkodowań z tytułu szkód spowodowanych przez suszę. W ustawie budżetowej na rok 2010, zostało przyjęte 300 mln zł na ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt hodowlanych.

Realizacja obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia

Wprowadzenie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia miało na celu transfer ryzyka wyrządzenia szkód przez klęski żywiołowe na zakłady ubezpieczeń, jednak jak wynika z danych publikowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego, obowiązek ten nie jest w pełni realizowany. W roku 2009, osoby fizyczne (posiadacze gospodarstw rolnych) zawarły 1.627.819 umowy obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych, z tytułu których została przypisana składka w łącznej wysokości blisko 375 mln złotych. Natomiast według Rocznika Statystycznego RP na rok 2009 publikowanego przez Główny Urząd Statystyczny, w Polsce jest 1.807 tys. indywidualnych gospodarstw rolnych powyżej 1 ha. Już z zestawienia tych danych wynika, że blisko 200 tys. rolników nie zawarło umowy ubezpieczenia pomimo istnienia obowiązku. Należy mieć świadomość, że problem niewypełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia budynków rolniczych jest większy. Obowiązek zawarcia umowy spoczywa na wszystkich osobach prowadzących gospodarstwo rolne, a nie tylko posiadających gospodarstwo których powierzchnia przekracza 1 ha. Warto nadmienić, że z analizy danych Komisji Nadzoru Finansowego wynika, iż obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia w zakresie ubezpieczenia OC rolników jest dopełniany jeszcze rzadziej niż w przypadku ubezpieczenia budynków. W roku 2009, zgodnie z informacjami publikowanymi przez KNF, umowę ubezpieczenia OC rolników zawarło 1 439 391 osób fizycznych.

Ponadto nie każdy zawierający obowiązkowe ubezpieczenie budynków rolniczych otrzyma pełne wyrównanie poniesionej szkody. Przyczyną niższego odszkodowania jest tzw. niedoubezpieczenie, czyli zawarcie umowy na sumę ubezpieczenia, która nie odpowiada pełnej wartości budynku.

Jeszcze zdecydowanie niższa jest liczba innych zawartych ubezpieczeń rolniczych, na podstawie których producent rolny może uzyskać ochronę ubezpieczeniową w przypadku wystąpienia powodzi i innych zdarzeń losowych. Zgodnie z danymi KNF, w roku 2009 zostało zawartych 41 826 ubezpieczeń upraw roślinnych oraz 22 998 umów ubezpieczenia zwierząt hodowlanych.

Instrumenty do zwiększenia liczby ubezpieczeń

Liczba zawartych obowiązkowych umów ubezpieczenia jest niska (w stosunku do liczby potencjalnych ubezpieczonych), mimo, że nie spełnienie obowiązku wiąże się z ustawowymi karami. Organem obowiązanym do przeprowadzenia kontroli zawarcia umowy ubezpieczenia budynków rolniczych, jak i upraw rolnych, jest właściwy miejscowo wójt (burmistrz, prezydent), natomiast uprawnionym – starosta. Opłata za niespełnienie obowiązku ubezpieczenia przypada natomiast gminie. To zatem właśnie na gminie spoczywa główny ciężar kontroli i egzekucji obowiązku. Natomiast wysokość kary w przypadku nie zawarcia umowy ubezpieczenia budynków rolniczych wynosi równowartość kwoty 100 euro, natomiast w ubezpieczeniu upraw – równowartość 2 euro od 1 ha upraw, które powinny zostać ubezpieczone. Mogą być to kwoty uznane za wysokie dla ubezpieczających, ale można pokusić się o stwierdzenie, że nie stanowią potencjalnych znaczących dochodów dla jednostek samorządu i jak wskazuje analiza wykonania budżetów wybranych gmin, nie są one egzekwowane bądź jedynie w stopniu znikomym.

Zaniechania gmin na tym polu mogą być uznane nie tylko za naruszenie przepisów ale powodować implikacje w postaci niechęci do spełniania obowiązku ubezpieczenia wśród rolników. Działania w zakresie egzekucji tego obowiązku powinny być traktowane jako prewencyjne (zarówno w zakresie prewencji ogólnej czyli do ogółu ubezpieczających, jak i prewencji szczególnej – do konkretnego rolnika), w zakresie spełnienia obowiązku zawarcia ubezpieczenia. Zatem brak działań w poprzednich latach kontroli spełnienia obowiązku zawarcia umowy, mógł przyczynić się do zwiększenia liczby rolników nie posiadających wymaganej ochrony ubezpieczeniowej.

Konieczne są również intensywne działania edukacyjne w zakresie zwiększania świadomości ubezpieczeniowej, nie tylko wśród rolników. Działania takie powinny być inicjowane przez administrację publiczną, jednostki samorządu terytorialnego. Koszty związane z takimi działaniami byłyby z pewnością znacząco niższe niż środki publiczne przeznaczane na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Poszerzenie wiedzy w zakresie ubezpieczeń pozwoliłoby zredukować wydatki publiczne na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, ponieważ takie szkody byłyby w większym stopniu pokrywane przez zakłady ubezpieczeń.